

ZYGMUNT SOBCZAK

ur. 1929; Radawiec Duży



HISTORIA MÓWIONA
TEKST

Miejsce i czas wydarzeń	Radawiec Duży, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	życie w dwudziestoleciu międzywojennym, wypiek chleba

Wypiek chleba w domu

Każda kobieta piekła chleb w domu. Powiem szczerze, że ja miałem i chleb „pod wydział”. Nie miałem tak, żebym mógł sobie pójść, kawałek chleba ukroić i zjeść, tylko macocha wyjęła, ukroiła kawałek najwyżej i resztę schowała.

To był chleb z żyta razowego, to żyto przemielone na raz. Jedne od drugich pożyczaly nieraz chleba, że później jak upiekła to oddała – takie duże bochenki chleba były. Dzieża była, tak zwana, i tam ten chleb mieszały kobiety. To ciasto musiały wyrobić, wymieszać, żeby później z tego chleb upiec. Piec - tam się wkładało ten chleb. Najpierw trzeba było napalić dobrze w tym piecu z cegły. Tu się nagrzało dobrze, później wszystkie węgle wyjęły i wkładały chleb, porobione bochenki, do środka i tam były dwie godziny czy więcej w piecu. Nie było tak jak dzisiaj. Dzisiaj to już się wybiera czerstwy, to już nie. Kiedyś to tydzień, dwa i trzy, aby był.

Data i miejsce nagrania	2004-02-03, Lublin
Rozmawiał/a	Monika Pytlarz
Transkrypcja	Marta Kubiszyn, Bożenna Pachuta-Madejska
Redakcja	Marta Kubiszyn, Bożenna Pachuta-Madejska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"